



ZGROMADZENIE MISJONARZY OBLATÓW MARYI NIEPOKALANEJ

Prokura Misyjna

SŁOWO DYREKTORA

MARIAN LIS OMI

Dyrektor Prokury Misyjnej
Misjonarzy Oblatów



Drodzy Przyjaciele i Sympatycy misji oblackich!

Wielu z nas teraz odpoczywa – w różnych częściach kraju i poza jego granicami. Nie wszyscy jednak mogą korzystać z piękna przyrody, gdyż warunki materialne i obostrzenia wynikłe z pandemii im na to nie pozwalają. Dla rolników jest to czas ciężkiej pracy, z której korzystamy wszyscy. Pamiętajmy o nich w naszych modlitwach. W czasie wakacji apostołujemy też na rzecz misji świętych. Mówimy ludziom o pracy misjonarzy w różnych częściach świata, zachęcamy do modlitwy, składania ofiar, zapraszamy do grona Przyjaciół Misji. Opowiadamy wszystkim, że jest to wielka rodzina oblacka, która pomaga w głoszeniu Ewangelii. Każdy nowy Przyjaciel Misji to nowa siła w rozszerzaniu Królestwa Chrystusowego, wspólny z misjonarzami oblatami.

Ojciec Święty Franciszek w sierpniowej intencji przypomina nam o powierzeniu Duchowi Świętemu reformy Kościoła. Mariola Krystecka w Papieskich Dziełach Misyjnych komentuje tę intencję następująco: „Kościół jest rzeczywistością złożoną. Ma charakter Bosko-ludzki, widzialny i niewidzialny, historyczny i wieczny, naturalny i nadprzyrodzony. Jest instytucją i wspólnotą duchową. Powołany do życia przez Jezusa Chrystusa w dniu zesłania Ducha Świętego musi pozwalać prowadzić się Duchowi Świętemu do poznania pełnej prawdy: »I poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli« (J 8, 32). Kościół, którego rozwój wiąże się z nieustanną reformą, ma świadomość głoszenia przede wszystkim Jezusa Chrystusa. Po dwudziestu wiekach swojego istnienia, na początku trzeciego tysiąclecia powtarza to samo orędzie, które



Brat Sebastian z wolontariuszami przygotowującymi posiłki dla ubogich w Kijowie

Ukraina

Odnaleźli Boga i swoje życie

głosi od początku i które stanowi jego największe bogactwo: »Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki« (HBR 13, 8). Nieprzerwanie wyznaje, że Jezus jest Panem; w Nim i tylko w Nim jest zbawienie (POR. DZ 4, 12)».

Dalej napisano: „Jako instytucja ludzka Kościół ma swojego zwierzchnika w osobie papieża. W Ewangelii czytamy: »Ty jesteś Piotr, czyli Opoka, i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą« (MT 16, 18). Papież Franciszek jako następca św. Piotra, przystępując do reformy Kurii Rzymskiej, wymienił choroby niszczące tę instytucję: od zarozumiałości do czucia się niezastąpionym, od duchowego Alzheimera po dążenie do gromadzenia pieniędzy i władzy, od zamkniętych kregów po »zyski doczesne« i »terrorizm plotek«. Zaznaczył, że wymienione przez niego choroby i pokusy dotyczą nie tylko pracowników instytucji kościelnych, ale są zagrożeniem dla każdego chrześcijanina».

Módlmy się, aby Kościół otrzymał od Ducha Świętego łaskę i siłę do zreformowania się w świetle Ewangelii.

Jestem bratem zakonnym, pracuję na Ukrainie. W lipcu minęło 17 lat, odkąd wyjechałem tam z dwoma ojcami, którzy również posługują w ukraińskiej delegaturze oblackiej, jeden z nich w Gniewaniu na Podolu, a drugi w Pietygorsku na Kałkazie. Ja już od 10 lat służę w Kijowie ludzom, których sytuacja życiowa nie jest łatwa, zostali bez środków do życia i dachu nad głową. Niektórzy z nich popadli w alkoholizm, aby znaleźć w nim ukojenie swoich problemów.

NIE BRAKUJE OCHOTNIKÓW

Razem z wolontariuszami staram się, na ile to możliwe, pomagać tym ludziom. Mam wspaniałych ochotników, jest ich coraz więcej. Czasami trzeba robić grafik, kto i kiedy ma jechać. Wciąż dzwonią kolejne osoby, które chciałyby pomagać. Mam jednego pracownika, który był kiedyś w kryzysie bezdomności. Poznałem go 10 lat temu na dworcu kolejowym. Tam z młodzieżą z parafii pw. św. Mikołaja chodziliśmy wówczas rozdawać kanapki, a zimą też ciepłą herbatę. Tam go spotykałem i od tej pory cały czas



ARCH. BR. SEBASTIAN JANKOWSKI OMI

Kijów. Jedno z miejsc, w których rozdawane są posiłki dla ubogich

jest przy mnie i dużo mi pomaga. Owszem, były momenty, że zawiódł, napił się, zwyciężyła w nim słabość. Ale dużo z nim rozmawiałem i on sam zobaczył, że go nie przekreślam i sam zaczął się zmieniać i wciąż się zmienia. Jest z nim coraz lepiej. Dlatego też został przyjęty do pracy przez Caritas Spes. Mieszka w budynku należącym do Caritas, wyrobiliśmy mu dokumenty i dostaje zapłatę za swoją pracę.

Na rok stażu ojciec prowincjał przysłał do nas seminarzystę z Obry, kleryka Jarosława Halembę OMI. Jest na drugim roku studiów teologicznych. Służy u nas wśród ubogich. Już niedługo kończy się czas jego bycia z nami. Zaakceptował tę służbę, ludzie bardzo go polubili. Bardzo przykłada się do powierzanych mu zadań. Ktoś mnie kiedyś zapytał,

czy warto pomagać ludziom, którzy są na dnie. Zapytał, czy oni się zmieniają, czy chodzą do kościoła. Po pierwsze, ja nie chcę nikogo nawracać na wiarę katolicką. Ja po prostu mówię o tym, że Bóg jest miłością. Ci ludzie doświadczają tej Bożej miłości przez naszą posługę. Mamy przypadki ludzi, którzy przez tę pomoc doświadczyli Boga.

WYJŚĆ NA PROSTĄ

Mężczyzna, 37 lat, alkoholik i narkoman. Dziewczyna, 30 lat. Przychodzili do nas do punktu, w którym rozdawaliśmy jedzenie, spotykali się w nim. Potem zapragnęli nam pomagać, jeździli z nami samochodem. Rozstawiali termosy, nalewali zupę, rozdawali kanapki. Byli w każdy wtorek i czwartek, jeździli od punktu do punktu i razem z nami pomagali. A sami

mieszkali na ulicy. Dziewczyna zaszła potem w ciążę i urodziła chłopczyka. Mężczyzna przy niej został. Znalazł pracę i teraz zapewnia bezpieczeństwo żonie i dziecku. Podzielił się ze mną też tym, że chciałby wziąć ślub w kościele, i tak też się stało. Przez dwa lata chodzili na katechezy, które pomagały im poznać wiarę. Dziewczyna nie była ochrzczona, więc musiała przyjąć też chrzest i bierzmowanie. Podczas tej samej uroczystości, w Wielką Sobotę, „młodzi” udzielili też sobie sakramentu małżeństwa. Byłem ojcem chrzestnym tej dziewczyny a także ich świadkiem małżeństwa. W tym samym czasie sakramenty wtajemniczenia – chrzest i bierzmowanie – przyjął jeszcze bezdomny 70-latek. Też byłem jego chrzestnym, więc podczas jednej mszy zyskałem 30-letnią chrześniaczkę i 70-letniego chrześniaka. Sakramentów wtajemniczenia udzielał nuncjusz apostołski Claudio Gugerotti.

Sądzę, że warto pomagać innym ludziom. Oczywiście, zdarza się, że ktoś nas okłamie, oszuka. Byłem czasem naiwny, uwierzyłem komuś i zostałem wykorzystany. Dwóch czy trzech cię oszuka, ale jednemu da się naprawdę pomóc – i warto choćby dla tego jednego pomagać. Kochani Przyjaciele Misji, dziękujemy Wam za wszystko, za modlitwy, ofiary na rzecz misji, za dobre słowo. Za wszystko Wam dziękujemy! Dziękujemy za to, że jesteście z nami i nam pomagacie. Niech dobry Bóg Wam stokrotnie wynagrodzi za dobro, które też czynicie. My, misjonarze oblaci, pamiętamy o Was w naszych modlitwach każdego dnia. Niech Wam Bóg błogosławi!

Br. Sebastian Jankowski OMI

misjonarz, Ukraina



Nowe „Misijne Drogi”

O misyjnych drogach rodzin na całym świecie.

Zeskanuj kod i przeczytaj więcej na portalu misyjne.pl!

**Składamy serdeczne
BÓG ZAPŁAĆ
za złożoną ofiarę**

OFIAROWANA KWOTA

Prokura Misyjna

Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej
ul. Ostatnia 14, 60-102 Poznań

telefon 61-830-76-31; 61-830-65-33,

e-mail: prokmis@oblaci.pl
sekretariat@prokuramisyjna.pl

Nr konta PKO BP S.A.

I Oddział w Poznaniu
nr 18 1020 4027 0000 1202 0031 7198

www.misyjne.pl; www.misje-oblaci.pl **Przekaż 1% na misje: KRS 0000327951**

Szanowni Państwo, jeśli otrzymali Państwo tę korespondencję przez pomyłkę bądź nie chcecie jej otrzymywać, informujemy, że zgodnie z Dekretem ogólnym w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z dnia 13 marca 2018 r., mają Państwo prawo do dostępu do treści swoich danych i ich sprostowania, usunięcia ich i zapomnienia, ograniczenia przetwarzania oraz prawo do przenoszenia danych. W tym celu prosimy o kontakt pod adresem: iodo@prokuramisyjna.pl. Jednocześnie informujemy, że niniejszy Biuletyn jest formą potwierdzenia otrzymanej darowizny.